

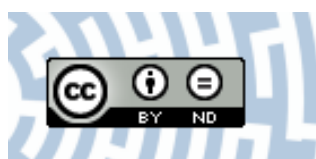


You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Pozycja starców w literaturze Ojców syryjskich

**Author:** Andrzej Uciecha

**Citation style:** Uciecha Andrzej. (2011). Pozycja starców w literaturze Ojców syryjskich. "Vox Patrum" T. 56 (2011), s. 401-409, doi 10.31743/vp.4233



Uznanie autorstwa - Bez utworów zależnych Polska - Ta licencja zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu zarówno w celach komercyjnych i niekomercyjnych, pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. Andrzej UCIECHA  
(Katowice, UŚ)

## POZYCJA STARCÓW W LITERATURZE OJCÓW SYRYJSKICH

W analizie problemu starości w literaturze Ojców syryjskich wykorzystane zostaną fragmenty najpierw dwóch apokryfów syryjskich: *Testament ojca naszego Adama* i *Dzieje Apostoła Judy Tomasza*, następnie wybranych *Demonstrationes* perskiego mędrca Afrahata, oraz hymnów Efrema Syryjczyka; na koniec uzupełnieniem będzie krótki fragment jednej homilii zbioru *Liber Graduum*.

**1. Starość w *Testamencie ojca naszego Adama*.** W drugiej części syryjskiego apokryfu *Testament ojca naszego Adama* (2. poł. III w.) zawarte jest proroctwo Adama spisane przez jego syna Seta<sup>1</sup>. W tym midraszu wychwalającym dzieło stworzenia, Adam zapowiada przyjście Jezusa Chrystusa, Jego narodziny z Maryi Dziewicy, śmierć i powstanie z grobu po trzech dniach; w ten sposób Jezus uwolni Adama od śmierci, która ukryta była w zakazanym owocu<sup>2</sup> i spełni się jego pragnienie, aby stać się bogiem. W wersji tego fragmentu, zamieszczonej w kodeksie z IX wieku<sup>3</sup>, opis kary za nieposłuszeństwo Bożemu zakazowi jest bardziej szczegółowy:

„Teraz jednak wyrzucę cię z Raju, sprawię, że zejdziesz w ziemię ciernistą, wstrząsnę twoimi lędźwiami, twoje kolana będą się trząść (ⲛⲁⲛⲁⲓ) z powodu starości (ⲛⲁⲛⲁⲓⲟⲩ), która przyjdzie na ciebie”<sup>4</sup>.

Starość jest więc smutną konsekwencją upadku pierwszego człowieka w Raju. Przez zbawcze przyjście Chrystusa potomkowie Adama staną się bogami,

<sup>1</sup> *Testamentum Patris Nostri Adam*, ed. M. Kmosko, w: *Patrologia Syriaca* (= PSyr) 2, Paris 1907, 1307-1360 (Praefatio s. 1309-1318, textus col. 1319-1360).

<sup>2</sup> Por. R. Rubinkiewicz, *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*, Lublin 1987, 65-66.

<sup>3</sup> Por. E. Vergani, *Senes non moriuntur, nec senescunt iuvenes. L'anziano in alcuni testi della letteratura siriana*, w: *Senectus. La vecchiaia nell'antichità*, ed. U. Mattioli, vol. III: *Ebraismo e cristianesimo*, Bologna 2007, 681-703, spec. 685.

<sup>4</sup> *Testamentum Patris Nostri Adam*, PSyr 2, 1347, 10-13; por. Rubinkiewicz, *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*, s. 65-66; *Testament of Adam. A new translation and introduction* by S.E. Robinson, w: *The Old Pseudepigrapha*, vol. 1: *Apocalyptic Literature and Testaments*, ed. J.H. Charlesworth, New York 1983, 989-995.

a więc nie będą już więcej umierać, ani się starzeć. Znakiem starości jest drżenie łądźwi i kolan<sup>5</sup>. W dziele odkupienia człowiek zostaje wyniesiony ponad swoją doskonałość, jaką otrzymał w akcie stworzenia.

**2. Starość w *Dziejach Apostoła Judy Tomasza*.** W XII epizodzie *Dziejów Apostoła Judy Tomasza*, syryjskiego apokryfu z połowy III w., powstałego najprawdopodobniej w regionie Edessy<sup>6</sup>, Wizan, syn króla Mazdaja, dowiadyuje się od Apostoła o czasowości i przemijaniu ludzkiego życia, także życia królów:

„Juda rzekł do Wizana: Ty jesteś Wizan, syn króla Mazdaja, który przeminie, ja natomiast jestem sługą Jezusa Chrystusa, króla, który trwa na wieczność. Ty masz władzę rozmawiania z twoim ojcem i sprawić, że ci, których ty zechcesz, będą żyli w tym miernym życiu, które nie trwa [długo] pośród ludzi, choćbyś ty nawet im je dał, ale i ty i twój ojciec umrzecie; ja zaś modłę się do Pana i błagam Go za ludzi, a On im daje życie wieczne, które trwa w wieczności. Ty się chlubisz majątkiem i niewolnikami, dobrami, szatami, sługami i konkubunami, pokarmami, które przemijają i łóżami nieczystości, ja natomiast chlubię się w ubóstwie i ascezie, w pogardzie i poście, w modlitwie i wielkich pochwałach [Boga], we wspólnocie braci i w Duchu świętości oraz w towarzystwie braci, którzy są godni wobec Boga żyć życiem wiecznym. Ty znajdujesz ucieczkę w człowieku takim jak ty, który nawet nie umie wyzwolić swojej duszy od sądu i śmierci; ja natomiast znajduję ucieczkę w tym, który oskarża i uwalnia – w wielkim, który jest sędzią wszystkich ludzi. Ty i ten, u którego znalazłeś ucieczkę, istniejecie dziś i jutro, ale po pewnym czasie przestaniecie istnieć, ja natomiast znalazłem ucieczkę, w tym, który trwa na wieczność: jest to ten, który zna czasy i chwile”<sup>7</sup>.

Życie doczesne nie ma wielkiej wartości i żaden ziemski władca tego nie zmieni, tak jak żaden człowiek nie wyzwoli swojej duszy od sądu i śmierci. Prawdziwym królem jest Jezus Chrystus, którego władza jest wieczna i silniejsza od władzy śmierci. Chrystocentryzm stanowi istotę przesłania eschatologicznego w tym kazaniu Tomasza. Prawdziwe bogactwa to ubóstwo, post, modlitwa, braterska wspólnota oraz przestrzeganie czystości seksualnej, której zaprzeczeniem jest posiadanie konkubin i łoża nieczystości.

W więziennej modlitwie Apostoła odsłania sens prawdziwego życia:

„Juda zaczął mówić: «Ty, który wyzwoliłeś moją duszę od niewolnictwa wieku, bo ja oddałem moją duszę, aby została sprzedana jednemu, a oto teraz

<sup>5</sup> Por. Ps 69(68), 24: „Niech zaćmią się ich oczy, aby nie widzieli; spraw, by łądźwie ich zawsze się chwiały”; „wstrząsnąć łądźwiami, zgąć łądźwie” (ܠܘܠܘܩܐ ܘܠܘܩܐ).

<sup>6</sup> Por. *Acta Judae Thomae Apostoli*, tłum. w: *Apokryfy Nowego Testamentu* (= ANT), red. M. Starowieyski, II: *Apostołowie*, cz. 1, Kraków 2007, 581-695.

<sup>7</sup> Tamże XII 139, 2-4, ANT II/1 677-678.

cieszę się i raduję, bo wiem, że dopełniły się czasy, pory roku, lata, miesiące, dni i że przyjdę i otrzymam Ciebie, który mi dasz odpoczynek. Oto ja jestem uwolniony od ‘dzisiaj’ i od ‘jutra’, i troszczę się już tylko o dzień dzisiejszy. Oto udaję się na spełnienie nadziei i otrzymuję prawdę. Oto wyrwałem się ze smutku i od radości codziennych i odziewam się w radość. Oto jestem bez trosk, bez smutku, bez lęku i spoczywam w wiecznych mieszkaniach. Oto zostałem wyzwolony z niewolnictwa i idę ku wolności, do której zostałem powołany. Oto ja służyłem czasom i porom roku, a teraz wyniosłem się poza czasy i ponad pory roku. Oto otrzymuję moją zapłatę od tego, który nagradza bez skąpstwa i który daje, bo jego bogactwo wystarcza na wszelkie dary. Oto zdziewam szaty i przyodziewam je (por. 2Kor 5,2n) i już więcej się nie rozdzieję. Oto kładę się i wstaję, i już więcej się nie położę. Oto ja umieram i żyję, i już więcej nie umrę. Oto oni się radują i patrzą, jak ja idę, i oto dołączę się do ich radości i położę kwiaty na ich wieńcach. Oto zakróluję w Twoim królestwie, o Jezu, i ufam tu, na niskości. Natomiast złośliwcy okryją się wstydem, bo sądzili, że uda im się sprowadzić mnie swoją mocą do stanu niewolnika. Oto buntownicy zostali przede mną obaleni, bo zostałem nad nich wyniesiony. Oto mam pokój, dla którego gromadzą się wielcy»<sup>8</sup>.

Przejście do wieczności będzie odpoczynkiem od trudów przemijania i zmagania się z doczesnością. Przemijalność jako istotna cecha tej doczesności kojarzona jest z niewolniczym uwięzieniem w czasie i nieuniknioną koniecznością podporządkowania się powtarzanym czynnościom.

Po odmówieniu Modlitwy Pańskiej Juda Tomasz dziękuje Bogu:

„Mój Panie i mój Boże, moja nadziejo i moja ufności, mój Mistrzu i moje umocnienie, Ty mnie nauczyłeś tak się modlić. Oto ja mówię Twoją modlitwę i wypełniam Twoją wolę, Ty zaś bądź ze mną aż do końca. Ty, który od mojej młodości posiałeś we mnie życie i ustrzegłeś mnie od zepsucia. Ty, który mnie przyprowadziłeś do ubóstwa świata i zaprosiłeś mnie do prawdziwego bogactwa. Ty, który mi dałeś poznać, że jestem Twoim, i nie zbliżyłem się do kobiety, aby to, co jest wymagane przez Ciebie, nie zostało pokalane (ܩܘܕܫܐܘܬܐ)»<sup>9</sup>.

Nieprzemijalność jako boski dar niezniszczalności wyraża się w czystości i wstrzemięźliwości od kontaktów seksualnych. W przesłaniu Apostoła Tomasza widoczne są wyraźnie wpływy gnostycyzującej nauki Bardesanesa<sup>10</sup>, chociaż *Dzieje Tomasza* nie są tekstem gnostyckim<sup>11</sup>. Należy uwzględnić fakt, że ortodoksja i heterodoksja w środowisku syryjskim były do siebie zbliżone. Cytowany apokryf jest świadectwem synkretystycznej kompilacji różnych tendencji teologicznych, w której zawarte zostały elementy chrześcijań-

<sup>8</sup> Tamże XII 142, 2-4, ANT II/1 679-680.

<sup>9</sup> Tamże XII 144, 2, ANT II/1 681.

<sup>10</sup> Por. *Wstęp*, ANT II/1 586.

<sup>11</sup> Por. tamże, ANT II/1 587.

skie, judaistyczne, neoplatońskie, gnostyckie, irańskie i własne syryjskie<sup>12</sup>. Dominującym wątkiem w teologii *Dziejów Tomasza* jest enkratyzm oraz element „obczyzny”. Radykalny enkratyzm głosił heretyk Tacjan, z kolei umiarkowana odmiana tego poglądu stanowiła fundament ideałów ascetycznych i życia monastycznego<sup>13</sup>. Równie ważnym w ascezie syryjskiej było wymaganie zachowania dystansu do świata (*aksenia*).

**3. Starość w *Mowach* Afrahata<sup>14</sup>.** W przedostatniej ze swoich mów (*Demonstrationes*)<sup>15</sup>: *O śmierci i czasach ostatecznych* Afrahat przekonuje do innego spojrzenia na problem przemijania i ludzkiej śmierci:

„Sprawiedliwi, dobrzy i mądrzy nie przestraszą się ani się nie złęką śmierci dzięki wielkiej nadziei, którą posiadają. Przez wszystkie dni rozmyślają o śmierci jak o przejściu jak i o ostatnim dniu, gdy się urodzą i staną synami Adama”<sup>16</sup>.

„Gdy on [Adam] przekroczył przykazanie i zjadł z drzewa, śmierć zapanowała nad nim i nad wszystkimi jego dziećmi. Nawet nad tymi, którzy nie przekroczyli przykazania Adama, zapanowała śmierć”<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Por. tamże.

<sup>13</sup> Por. tamże.

<sup>14</sup> Afrahat to „pierwszy świadek życia ascetycznego w cesarstwie perskim”. Głównym problemem prezentacji jego sylwetki jest ubóstwo wiadomości na jego temat w samych *Mowach*. Data jego narodzin i śmierci pozostaje niepewna. Znane są jedynie lata powstania *Mów*. Skąpe informacje przybliżające jego postać podają rękopisarze, którzy nazywają go „Mędrce perskim” lub „Jakubem”. Imię „Afrahat” w odniesieniu do autora *Mów* pojawia się stosunkowo późno, bo dopiero w połowie X wieku. Afrahat znaczy „mędrzec zdolny do krytycznej oceny”. Sam Afrahat nazywał siebie „ucniem Świętych Pism”. Mędrzec perski pochodził prawdopodobnie z rodziny pogańskiej, po nawróceniu stał się mnichem. Mniej prawdopodobne jest, iż był biskupem. Żył w rejonie Niniwy i Mossulu w latach 260/275 do 345, w imperium Sassanidów. Należał do „synów przymierza”, pełniąc funkcję ich przełożonego lub ojca duchownego, por. A. Uciecha, *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002, 12.

<sup>15</sup> Chodzi o dwadzieścia trzy mowy, instrukcje ułożone w porządku akrostychicznym i napisane w języku syryjskim, odmianie aramejskiego należącej do wielkiej rodziny języków semickich. W pierwszych dziesięciu *Mowach* skomponowanych w latach 336–337 Afrahat omówił zagadnienia wiary, miłości, postu, modlitwy, wojen, „synów przymierza”, nawrócenia, zmartwychwstania umarłych, pokory i służby pasterskiej. W drugiej części, zredagowanej w latach 343–344, poruszył kwestię polemiki z judaizmem, mówiąc o obrzezaniu, o święcie paschy, o szabacie. Część ta zawiera również *List Synodalny* Kościoła perskiego, następnie porusza temat przepisów pokarmowych, powołania ludów, Mesjasza syna Bożego, dziewictwa i świętości, definitywnego odrzucenia Żydów, opieki nad biednymi, prześladowań, śmierci i czasów ostatecznych. Ostatnia *Mowa*, rozpoczynająca się znowu od pierwszej litery alfabetu syryjskiego, pochodzi z roku 345 i zatytułowana została *O winnym gronie*. Całość skierowana jest zasadniczo do „synów przymierza”, por. Uciecha, *Ascetyczna nauka*, s. 11.

<sup>16</sup> *Demonstrationes* 22 (De morte et novissimis temporibus) 1, ed. J. Parisot, PSyr 1, Paris 1894, 992, 1-5.

<sup>17</sup> Tamże, PSyr 1, 992, 17 - 993, 2.

Człowiek sprawiedliwy, dobry i mądry potrafi wykorzystać doświadczenie przemijania i świadomość nieuchronnej śmierci jako treść rozmyślenia, w którym nie ma miejsca na strach. Materialny świat przemija, a jest to skutek grzechu Adama. Przemijalność dotyczy bez wyjątku wszelkiego stworzenia. Mędrzec perski tak opisuje fenomen śmierci:

„Śmierć prowadzi do siebie ludzi czcigodnych z dostatku; zostają znieważeni, gdy schodzą do niej, tam, gdzie jest ciemno i nie ma światła; nie wstydy się przed koronowanymi królami, i nie ogarnia ją strach przed wysoko postawionymi, ani przed tymi, którzy pustoszą kraje; śmierć nie robi wyjątku dla ludzi czcigodnych i nie przyjmuje od bogaczy żadnego napiwku”<sup>18</sup>.

Nieuchronność śmierci została na stałe wpisana w kondycję każdego człowieka, bez względu na posiadane bogactwo i zdobytą władzę. W tę krótką charakterystykę śmierci Afrahat wprowadził tematykę starości:

„[Śmierć] też nie stawia starców wyżej od dzieci”<sup>19</sup>;

„I starcy w dniach starości zwracają się do niej, gdy brakuje im chleba codziennego”<sup>20</sup>.

Starość wyraźnie świadczy o przemijaniu i schyłku ziemskiego życia, jednak czasem to dziecko pierwsze umiera. Prawo śmierci pozostanie dla człowieka tajemnicą.

Pers rozwija wątek opozycji między światem doczesnym, a tym, który przyjdzie; świat przyszły to królestwo pełnej doskonałości i odpoczynku<sup>21</sup>. W nawiązaniu do Chrystusowego wykładu na temat życia po zmartwychwstaniu (por. Łk 20, 35-36) i do społecznych konsekwencji dzieła zbawczego Chrystusa w ujęciu św. Pawła (por. Ga 3, 28). Mędrzec perski opisuje anielski stan tych, którzy są godni zmartwychwstania<sup>22</sup>, wśród których nie będzie już podziału na mężczyznę i kobietę, nie będzie już ani rodzenia, ani śmierci<sup>23</sup>. Afrahat analizuje fenomen starości w perspektywie eschatologicznej; chcąc wejść teraz w przyszły, anielski świat należy pozostawić świat przemijania, starzenia się i panowania śmierci oraz odrzucić potrzebę rodzenia i posiadania potomstwa<sup>24</sup>.

„W owym świecie nie będzie kobiety (tego co żeńskie), tak jak nie ma kobiety (tego co żeńskie) w niebie, ani rodzenia, ani pożytku (potrzeby) pożądania.

<sup>18</sup> Tamże 22, 7, PSyr 1, 1005, 26 - 1008, 6.

<sup>19</sup> Tamże 22, 7, PSyr 1, 1008, 11-12.

<sup>20</sup> Tamże 22, 8, PSyr 1, 1009, 7-9.

<sup>21</sup> Przyszły świat to „szata Boga i dzień odpoczynku”, por. *Demonstrationes* 22, 13, PSyr 1, 1020, 16-17.

<sup>22</sup> Por. tamże 22, 13, PSyr 1, 1017, 22-24; 22, 13, PSyr 1, 1016, 26 - 1017, 1.

<sup>23</sup> Por. tamże 22, 13, PSyr 1, 1016, 20-22.

<sup>24</sup> Por. tamże 22, 12, PSyr 1, 1013, 13-16; 22, 7, PSyr 1, 1004, 22-24.

W tym miejscu nie będzie żadnej nędzy, lecz pełnia i doskonałość. Starcy nie będą umierać, a młodzi starzeć się; wbrew przekonaniu, że muszą się starzeć i umierać oraz młodzi brać żony i płodzić dzieci, aby wtedy, gdy umrą ojcowie, synowie zajęli ich miejsce. To wszystko dzieje się w tym świecie. W owym zaś miejscu nie będzie ani głodu, ani biedy, ani pragnienia, ani rodzenia, ani końca, ani zniszczenia, ani śmierci, ani używania, ani starzenia się, ani nienawiści, ani złości, ani zazdrości, ani pracy, ani zmęczenia, ani ciemności, ani nocy, ani kłamstwa”<sup>25</sup>.

Wszyscy są powołani, by wejść w inny świat, który nie zna zazdrości, nienawiści, krzywdy, gwałtu, i nie ma w nim nic innego, jak tylko miłość wzajemna. W tym świecie nie ma względu na osoby: nie jest ważne, czy ktoś jest młody czy stary, gdyż tam wszyscy kochają się wzajemnie, tą samą miłością, w ten sam sposób<sup>26</sup>. Starość zatem jest kategorią właściwą dla świata doczesnego, w świecie przyszłym nie będzie dla niej miejsca.

W doczesności starzec pozostaje świadkiem nieuchronności przemijania, jednak jego udział w tym przemijaniu może być pozytywny. Afrahat chętnie odwołuje się do autorytetu biblijnych starców takich, jak Noe, Abraham, Izaak, Jakub, Józef, Juda<sup>27</sup>. Starość tych postaci przedstawiona została jako bogactwo życia sprawiedliwego polegającego na wypełnianiu Bożych nakazów. Równocześnie Mędrzec perski przestrzega:

„Słońce, które jest z tobą od twójego dzieciństwa aż do końca starości: ty, który jesteś mędrce, nie poznasz drogi jego wędrówki w nocy, ani powrotu tam, gdzie jest jego bieg”<sup>28</sup>.

Sędziwa starość nie gwarantuje więc poznania wszystkich tajemnic dzieła stworzenia, ona również wymaga pokory wobec Stwórcy.

<sup>25</sup> Tamże 22, 13, PSyr 1, 1017, 5-21. Na temat ideału dziewictwa Afrahat wypowiada się w *Mowie o synach przymierza* (tamże 6, 6, PSyr 1, 269, 7-26): „Wszystkie dziewice czyste nabyte przez Chrystusa zapalą swoje lampy i wejdą z Oblubieńcem do komnaty weselnej. Od tych wszystkich, które zostaną nabyte przez Chrystusa, oddalone będzie przekleństwo Prawa i będą wybawione od kary nałożonej na córki Ewy. Istotnie, tych, które nie należą do mężów, nie dotknie przekleństwo i w bólach nie będą rodzić. Nie wydały śmierci synów i dlatego nie będą policzone między tymi, którzy idą na śmierć. Nie są zaślubione śmiertelnemu mężowi, lecz Chrystusowi. Nie rodziły synów i dlatego zostanie im dane imię lepsze od synów i córek. Zamiast lamentowania córek Ewy, one wyśpiewują pieśni Oblubieńca. Uczta weselna córek Ewy [trwa] siedem dni, ich zaś [uczta] Oblubieńca nigdy nie ustaje. Strój córek Ewy jest z wełny (znoju), która się zużywa i ulega zniszczeniu, zaś ich [dziewic] szaty nie niszczą się. Urodę córek Ewy niweczy starość, ich [dziewic] zaś wdzięk w czasie zmartwychwstania zostanie odnowiony”, tłum. z języka syryjskiego i komentarz w: ŚSHT 44 (2011) 187.

<sup>26</sup> Por. *Demonstrationes* 22, 12, PSyr 1, 1016, 11-14.

<sup>27</sup> Por. tamże 23, 14-15, PSyr 2, 41, 8 - 45, 20.

<sup>28</sup> PSyr 22, 24, PSyr 1, 1040, 16-19.

**4. Starość w *Hymnach* Efrema Syryjczyka († 373).** W swoich *Hymnach* Efrem wszystko przedstawia w świetle Chrystusowego dzieła zbawczego. Jako wnikliwy egzegeta posługuje się po mistrzowsku licznymi paralelizmami antytetycznymi, aby wyrazić niezliczone paradoksy chrześcijańskiej wiary. Jego *memre* i *madrasze* pozwalają ukazać nowe perspektywy i aspekty ludzkiej egzystencji, w którą wkroczyła historia zbawienia<sup>29</sup>. Prezentacja starców i starości nie jest wyłączona z „gry” egzegetycznej i retorycznej, za pomocą której Efrem chciał wyrazić wielkie prawdy wiary. Nisibijczyk z entuzjazmem wymienia dzieła zbawcze, które Chrystus wypełnił od pierwszych chwil swojego ziemskiego życia.

Wzorem starości jest m.in. prorokini Anna (por. Łk 2, 36-38). Syryjczyk wychwala w jednym ze swoich hymnów wielkość tej kobiety:

„Błogosławiona jesteś ty, Anno, stara i pełna godności, ponieważ dziecię, cichy, tobie oddaje prorocstwo. Zabrzmi więc w twoim umyśle Jego cisza niewidzialna, aby wyśpiewać przez ciebie Jego obietnice! Przez ciebie odczytane zostaną Jego czyny, jeszcze dziecka, i wypełnione przez ciebie. Dziecko, podczas gdy było cicho, będzie śpiewać we wszystkich językach, gdyż Ono jest Panem wszystkich ust. Błogosławiona jesteś ty, Kobieto stara, skarbie roztropności! Ponieważ ten Starożytny wyszedł ci na spotkanie jako dziecko. Ciebie więc, o Staruszko, poślubi na początku Dziecko, które przyjdzie poślubić dusze. Ciebie wziął jako pierwszą ze wszystkich i w twojej starości złożył wiek niedoświadczony”<sup>30</sup>.

Z następnego uwielbienia łaski Bożej dobrej dla ludzkości można z pewnością ocenić, jaki jest fundament, które determinuje całą myśl Efrema na temat starości. Chodzi o ideę odmłodzenia Adama w Chrystusie. Dla Efrema Ten, który poprzedza wszystko w porządku czasu i przemijania, objawia się w nowonarodzonym Dziecku:

„Kto widział kiedyś niemowlę starsze od swojej matki! On wszedł stary, ale stał się w niej młody. Wszedł jako nowonarodzony i wzrastał przez jej mleko; On wszedł i stał się w niej mały. On wyszedł i dzięki Niej wzrastał. Wielki cud!”<sup>31</sup>

W innym *Hymnie o Narodzeniu* Efrem przedstawia radość pasterzy, którzy przynoszą dary narodzonemu Dziecku-Pasterzowi-Barankowi. Następują pro-

<sup>29</sup> Por. W. Myszor, *Memra*, w: C.V. Manzanares, *Pisarze wczesnochrześcijańscy I-VII w.*, oprac. W. Myszor, tłum. E. Burska, Warszawa 2001, 134: „*Memra* to „forma literacka o charakterze poetyckim, metrycznie skomponowana homilia, rodzaj prozy poetyckiej. Przeznaczona do recytacji (nie do śpiewu jak *madrasze*), nie wymagała formy stroficznej. [...] Tematyka *memra* jest zwykle jednorodna i zwarta, najczęściej łączy się z Pismem Świętym. Niektóre *memre* zawierały polemikę, komentarze, wyznania wiary, pouczenia o charakterze dydaktycznym”.

<sup>30</sup> *Hymni de virginitate* 25, 15-16, CSCO 223 (syr. 94), 93; por. 24, 10, CSCO 223, 87.

<sup>31</sup> *Hymni de nativitate* 12, 1, CSCO 186 (syr. 82), 71; por. też przekład: Éphrem de Nisibe, *Hymnem sur la nativité*, trad. F.Cassingena-Trévedy, Sch 459, Paris 2001.



cesje mężczyzn i kobiet różnych stanów społecznych. Kierują się ku Betlejem, aby uwielbiać Noworodka, który „wprowadza pokój między wilki i owce na pastwisku; i jest starszy od Noego – i młodszy od Noego; który jedna świat – jak Arka”<sup>32</sup>. Wszyscy przybliżają się, by adorować Syna. Przybywają żony i dziewice, decydujące się żyć w czystości oraz stare kobiety, które ogłaszają według wyroczni prorockich wielkość Nowonarodzonego<sup>33</sup>. Za nimi idą starcy, którzy błogosławią i stają w zachwycie przed Życiem, które właśnie rodzi się. Efreem opisuje początek całej ekonomii zbawienia:

„Starcy wołają: Błogosławiony niech będzie Nowonarodzony, który odmłodził Adama, bo on stał się bardzo smutny, gdy zobaczył, jak się zestarzał i wyczerpał; podczas gdy wąż, który go zabił, odnowił swoją skórę. Błogosławiony niech będzie Nowonarodzony, przez którego Ewa i Adam odmłodnieli!”<sup>34</sup>.

„To właśnie Twoje narodziny, mój Panie, stały się matką dla stworzeń; ona to na nowo poczęła i zrodziła ludzkość, która Ciebie zrodziła. Ona to Ciebie porodziła cielesnie, Ty zaś ją stworzyłeś według Ducha; właśnie dlatego przyszedłeś i urodziłeś się, aby zrodzić człowieka na swoje podobieństwo. Twoje narodziny urodziły wszechświat. Błogosławiony niech będzie Ten, który stał się młody i odmłodził wszystko!”<sup>35</sup>.

W wysiłku pocieszenia serc tych wszystkich, którzy są doświadczani trudnościami codzienności, niesprawiedliwości i chorób, które zjawiają się z biegiem lat, aż po bezlitosną śmierć, Efreem nakreśla szkic świata ujarzmionego przez zło, którego upadek spowodował jego protoplasta, ale ostatecznie wywołanego, i ukazuje go wszystkim w nowej szacie piękna:

„Zwróć swoje myśli, o starości, ku raj: jego woń uczyni cię młodym; jego powiew cię odmładza. Twoje nieczystości będą wchłonięte przez piękno, w które cię przyoblecze. W Mojżeszu przedstawiono dla ciebie taki obraz: jego policzki, całe pełne zmarszczek, stały się piękne i błyszczące (Wj 34,29); symbol starości, która odnajduje młodość w Edenie!”<sup>36</sup>.

Efreem opisuje cykl ludzkich przemian, porządkując następstwo chronologiczne w sensie przeciwnym do tego naturalnego, i dlatego kończy na dzieciach jeszcze nie narodzonych, zaczyna zaś od wieku starczego.

„Nikt tam nie pracuje, ponieważ nikt nie jest głodny; nikt nie czuje wstydu, ponieważ żaden tam nie nosi win; nikt tam nie czuje wyrzutów sumienia, po-

<sup>32</sup> Tamże 7, 7, CSCO 186 (syr. 82), 57, lub SCh 459, 143-144.

<sup>33</sup> Por. Jr 23, 5: „Oto nadejdą dni – wyrocznia Pana – kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi”.

<sup>34</sup> *Hymni de nativitate* 7, 11, CSCO 186 (syr. 82), 58, lub SCh 459, 145.

<sup>35</sup> Tamże 23, 5, CSCO 186 (syr. 82), 118, lub SCh 459, 271.

<sup>36</sup> *Hymni de paradiso* 7, 10, CSCO 174 (syr. 78), 27, lub SCh 137, 99.

nieważ nikt tam nie musi się nawracać. Hałaśliwi są [tam] w spokoju i cisy. Nikt nie starzeje się, ponieważ nikt nie umiera; tam nie grzebią, ponieważ nikt tam nie rodzi [dzieci]”<sup>37</sup>.

„W świątyni świętej Symeon go przyniósł i zaśpiewał dla niego: Ty przyszedłeś, Miłosierny, mając zmiłowanie nad moją starością, aby moje kości weszły w pokoju do szeolu. Dzięki Tobie zmartwychwstanę i przejdę z grobu do Raju!”<sup>38</sup>.

**5. Starość w *Liber graduum***<sup>39</sup>. Kolejne syryjskie świadectwo na temat starości znajduje się w zbiorze homilii o łacińskim tytule *Liber graduum*; dzieło to pochodzi z początku V wieku i opisuje życie pierwotnego Kościoła, w którym znajdują się „doskonali” i „sprawiedliwi”<sup>40</sup>. Anonimowy autor ukazuje w nim również pokorę starości; pokorni starcy wskazują drogę tajemnic Chrystusa, którego naśladowanie w poście, walce ascetycznej dzień i noc, aż po ukrzyżowanie ciała ze swoimi pragnieniami, „doprowadza do dobrej starości” (por. Rdz 15, 15)<sup>41</sup>.

#### OLD MEN IN WRITINGS OF THE SYRIAC CHURCH FATHERS

##### (Summary)

In this contribution author analyse certain christological and eschatological aspects of old age in writings of the Syriac Church Fathers: *Testament of Adam* a Christian (pseud-epigraphical work from 3rd century A.D.), *Acts of the Holy Apostle Thomas* (the New Testament apocrypha from 3rd century A.D.), *Demonstration on death and the last days of Aphrahat the Persian Sage* (4th century A.D.), Hymns of Ephrem the Syrian *On Paradise, On Virginity, On the Nativity*, and at last one homily from *Liber Graduum* (a collection of 30 spiritual homelies from 5th century A.D.).

<sup>37</sup> Tamże 7, 22, CSCO 174 (syr. 78), 30, lub Sch 137, 105-106.

<sup>38</sup> *Hymni de nativitate* 6, 12, CSCO 186 (syr. 82), 53, lub Sch 459, 133.

<sup>39</sup> *Liber graduum*, ed. M. Kmosko, w: PS 1/3, ed. R. Graffin, PSyr 3, Parisii 1926, 1-932; na jego temat por. M. Albert, *Langue et littérature syriaque*, w: M. Albert – R. Beylot – R.G. Coquin, *Christianismes Orientaux. Introduction à l'étude des langues et des littératures*, Paris 1993, 344.

<sup>40</sup> Por. M. Albert, *Langue et littérature syriaque*, w: Albert – Beylot – Coquin, *Christianismes Orientaux*, s. 344.

<sup>41</sup> Por. *Liber graduum* 30, 19, PSyr 3, 908, 17-20; zob. Rdz 15, 15: „Ale ty odejdziesz do twych przodków w pokoju, w późnej starości zejdziesz do grobu”.

